

Protokół nr 2/2011

Z posiedzenia Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego

Rady Miejskiej Ząbkowic Śląskich

odbytej w dniu 25 luty 2011 roku

Godzina rozpoczęcia obrad: 12.15

Godzina zakończenia obrad: 13.45

Miejsce obrad: Sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich

W komisji udział wzięli:

| | |
|-----------------|---------------------------|
| Krzysztof Gnach | Przewodniczący Komisji |
| Jacek Górowski | Zastępca Przewodniczącego |
| Dariusz Gancarz | Członek |

Ponadto uczestniczyli:

| | |
|-----------------|--|
| Jadwiga Mielnik | Inspektor ds. gospodarki nieruchomościami |
| Rafał Kozak | Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego |
| Ryszard Sobala | Komendant Straży Miejskiej |
| Anna Marcinków | Inspektor ds. koordynacji profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii |
| Jadwiga Zięba | Sołtys |
| Anna Gnutek | Sołtys |
| Antoni Dulęba | Sołtys |

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach powitał wszystkich zebranych na dzisiejszym posiedzeniu i przedstawiła **PORZĄDEK OBRAD:**

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Informacja Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ze swojej działalności.
3. Ocena zagrożenia przeciwpowodziowego na terenie gminy ze szczególnym uwzględnieniem wsi Strąkowa i Olbrachcice Wielkie.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie obrad.

Ad. 1. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty.

Ad. 2. Informacja Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ze swej działalności.

Inspektor ds. koordynacji profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii Anna Marcinków przedstawiła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w 2011 roku na terenie miasta i gminy Ząbkowice Śląskie (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Ad. 3. Ocena zagrożenia przeciwdziałania na terenie gminy ze szczególnym uwzględnieniem wsi Strąkowa i Olbrachcice Wielkie.

Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego Rafał Kozak przedstawił ocenę zagrożenia przeciwpowodziowego na terenie gminy Ząbkowice Śląskie ze

szczególnym uwzględnieniem wsi Strąkowa i Olbrachcice Wielkie (ocena stanowi załącznik do protokołu).

Sołtys Jadwiga Zięba omówiła problemy związane z powodzią we wsi Strąkowa.

Sołtys Jadwiga Zięba czy jest przewidywania próba zakupu jakiegokolwiek rękawa napełnianego wodą i sprawdzenia go w sytuacjach kryzysowych. Mam świadomość, że koszty zakupienia takiego rękawa są duże i proponowałabym żeby spróbować kupując nieduży rękaw czy spełni on swoją potrzebę. Chciałabym aby gmina wystąpiła do właściciela Budzówki z prośbą na udroźnienia i usunięcie drzew z koryta rzeki Budzówki.

Sołtys Antonii Dulęba omówił problemy związane z powodzią we wsi Olbrachcice Wielkie.

Radny Jacek Górowski omówił problemy związane z powodzią we wsi Braszowice.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach poprosił panią Jadwigę Mielnik o przedstawienie spraw dotyczących cieków.

Inspektor ds. sprzedaży nieruchomości Jadwiga Mielnik zarządców cieków jest więcej. Cieki dzielą się na szczegółowe, podstawowe i główne. Szczegółowe są własnością gminy czyli melioracyjne. Są też cieki jak Skorżyna czy Braszówka, która należy do właściciela czyli gminy. Są też potoki, które należą do Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej we Wrocławiu jak nasza Budzówka i też do Dolnośląskiego Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych z oddziałem w Świdnicy to są te mniejsze cieki jak Grabnik, Mrowa . jeżeli chodzi o wcześniejsze wykonywania w ramach współpracy, pisanie tych pism, prośnienia były wykonane na przełomie kilku lat konserwacje, odmulenie w 2008 roku była zrobiona cała Trzemeszna w Zwróconej, która przez okres 20 lat też podtapiała bo te budynki są posadowione na obrzeżach cieku, część do Brodziszowa, gdzie ta Trzemeszna też uchodzi i było tam robione przez Dolnośląski Zarząd. Była wykonana konserwacja zatoki i Grabnika w Strąkowej, Mrowy w Olbrachcicach. Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej po tej powodzi w 1997 roku było bardzo dużo tych spotkań tutaj i nawet w Dzienniku

Urzędowym ukazały się dwie miejscowości jak Strąkowa i Olbrachcice, że to są miejscowości zagrożone powodzią. Kolejna powódź była w 2002 roku i po tym spotkaniu, że w 2004 roku obiecano nam przeprowadzić konserwację Jadkowej i Budzówki na terenie naszej gminy, gdzie te rzeki przepływają ale w związku z tym, że w Polsce są te powodzie i kataklizmy to więcej pieniędzy przeznaczają tam niż do nas. Jakież w miarę środki minimalne dają, uwarunkowania stawiają i w zeszłym roku takie środki pozyskaliśmy w kwocie 53 tysiące 700 złotych od Urzędu Marszałkowskiego plus 10 tysięcy złotych środki własne z gminy było to na zadania własne gminy, taka pomoc. Kwestia złożenia wniosku i dogrania wszystkie, żeby nie mieli czego się doczepić było dwa tygodnie i ujęliśmy do konserwacji Bobolice po powodzi u pani Jagody Zięby, gdzie tam było oberwanie chmury i załało Strąkową, więc w zeszłym roku została przeprowadzona konserwacja rowu, został odmulony, pogłębiony, odkrzaczony. Drugi rów to Skorżyna w niższej partii Stolca i Pawłowice, gdzie podmywa budynki mieszkalne i gospodarcze i został wybudowany mur oporowy, który zabezpiecza te budynki. Jeszcze był wykonany przełożenie rowu w Strąkowej. Został wykonany rów ze środków własnych gminy w Rakowicach, tam od 30 lat nic nie było robione. Został zrobiony przepust, odmulenie, odkrzaczenie. W tym roku zostały przyznane środki z Urzędu Pracy dla bezrobotnych. Ja w zeszłym roku wystąpiłam do Urzędu Marszałkowskiego za pośrednictwem Dolnośląskiego Zarządu Melioracji Wodnej, wykazałam 20 osób na zatrudnienie bezrobotnych, ponieważ jest dofinansowanie na jednego bezrobotnego na zakup odzieży lub sprzętu to jest kwota 750 złotych. Myślę, że tych 20 ludzi zdobędziemy na terenie naszej gminy. Musza to być wskazane osoby przez sołtysów, którzy nawet jak mają świadczenia czyli mają ten zasiłek dla bezrobotnego będzie wstrzymany na ten okres, który tu będzie zatrudniony, bo na interwencyjne nie może mieć prawa do zasiłku a jest zarejestrowany. Na razie możemy po 15 kwietnia przyjąć 9 osób bo tyle mamy przyznanych środków, ponieważ 1200 złotych na jednego bezrobotnego daje Urząd Pracy, który rozbiła pieniądze na poszczególne gminy. Dla nas rozdysponowali 9 osób. W budżecie nie mamy na wyposażenie bezrobotnych. Jeżeli chodzi o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego będzie z ich strony jakieś dofinansowanie. Wiadomo, że to są środki, które musimy składać zamówienie dla wykonawcy z wolnej ręki, nie może to przekroczyć danej kwoty, tam nie ma czasu na to, ponieważ dają krótkie terminy i nie ma czasu na rozpisanie przetargu na wyłonienie wykonawcy, tam będzie ponad 60 tysięcy. Zrobimy wszystko aby te środki pozyskać, następnie zrobimy jakieś posiedzenie, gdzie najpilniejsze są do wykonania roboty, najlepiej jak wpłyną wnioski od sołtysów. Na najbliższej sesji może już zaczniemy ten temat poruszać. W budżecie na utrzymanie urządzeń melioracyjnych jest tylko 20 tysięcy złotych. Już są informacje, że są załamane mostki, które utrudniają wjazd rolnikom do pól to są mostki w Braszowicach, w Olbrachcicach trzeba uzupełnić.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach chciałbym abyśmy zapoznali się z tematem, który dotyczy zalewania tego odcinka na ulicy Kamienieckiej. Jest przygotowany dokument pod nazwą „Inwentaryzacja cieków wodnych potoku Zatoka”, gdzie zrobiona jest analiza sytuacyjna kolektorów ogólnie sprawnych, które przebiegają w tym miejscu, tam sytuacja jest dosyć złożona. Po rozmowie z panem kierownikiem Jankowskim i po przeanalizowaniu osobiście tego dokumentu są tam poczynione pewne uwagi jak te sprawę rozwiązać. Sprawa jest dosyć złożona, ponieważ oprócz tego, że w tym miejscu przepływa potok Zatoka jest to taka naturalna niecka Ząbkowic, bo i od strony ulicy Kłodzkiej jest spadek w dół tak samo jak i od strony ulicy Chrobrego też jest niecka i od ulicy Partyzantów. Tam dodatkowo sprawy komplikuje kolektor, który jest jednym z głównych kolektorów miasta, który idzie do naszej oczyszczalni. I w momencie silnych opadów deszczu on oprócz ścieków sanitarnych zbiera też z kratek deszczowych z ulicy Proletariaczyków, Dolnośląskiej, Armii Krajowej, tudzież z ulicy Prusa i Konopnickiej znaczą część tych opadów to powoduje znaczne spiętrzenie i wzrost ciśnienia w tym kolektorze i to powoduje, że wyskakują pokrywy od studzienek. Tam dodatkowo jest skomplikowana sprawa, ponieważ przekrój tego kolektora w pewnym momencie z większego robi się na węższy i sytuacja jest o tyle niefortunna że ten zwężony odcinek znajduje się na prywatnej posesji. Jest szereg rzeczy, które komplikuje tę sytuację na Kamienieckiej i według przedstawianych uwag i sugestii jak należałoby rozwiązać w pierwszej kolejności trzeba by było rozdzielić kanalizację sanitarną od deszczowej z tego odcinka, o którym wspominałem przed chwilą. Na pewno sprawa by pomogła w 30 40 procentach tak się wyraził pan kierownik Jankowski rozdzielenie kanalizacji deszczowej w ciągu ulic Armii Krajowej, Dolnośląskiej i kawałek krótki ulicy Kłodzkiej. Cały ciąg kanalizacji burzowej byłby wtedy puszczony nie w ulicę Kamieniecką tak jak jest teraz tylko w ulicę Kłodzką w dół aż do rzeki Budzówki. Wtedy w jakimś stopniu obciążałoby ten napływ wody powierzchniowych, który spływa naturalną siłą rzeczy w stronę ulicy Kamienieckiej. Sprawa jest skomplikowana i na pewno kosztowna. Rozdzielenie samej kanalizacji deszczowej wiąże się z wydatkowaniem znacznych pieniędzy na budowę nowej infrastruktury na kanalizację deszczową, burzową. Jest jeszcze tam pomysł aby zwiększyć ten przekrój tego przewężenia ale trzeba by było uzgodnić z właścicielem prywatnej posesji. Ten temat jest znany i też trudny ale on z tych wszystkich jest najbardziej kosztowny. Jeżeli znajdą się jakieś środki na przeczyszczenie tych cieków wodnych tak jak potok zatoka.

Inspektor ds. sprzedaży nieruchomości Jadwiga Mielnik potok zatoko został wyczyszczony w ubiegłym roku bezrobotnymi. W tym roku zarządca tego cieku na wysokości pana Wróblewskiego i do pana Migacza przy jednej skarpie namulony jest piach i bezrobotni nie mogli tego zrobić ręcznie nie byli wstanie, trzeba do tego sprzęt i od razu wywieść nie ma gdzie odkładać tego. Przy współpracy z przedstawicielem Dolnośląskiego Zarządu zobowiązali się bo byli na odbiorach i jak tylko skończy się okres zimowy wywozą to namulenie czyli to będzie pogłębione, rozszerzone jeszcze bardziej ale to tylko na odcinku 50, 60 metrów. Zawsze było mówione, że przez tę zatokę zostają zalewani pan Susłowski czy Wróblewski ale tam już jest uregulowane jest bardzo wysoki położony wysoki mur, który zabezpiecza tych panów. Także woda od 1997 roku nie przedostaje się do panów, ona przedostaje się ulicą wtedy kiedy te kraty wybijają. Byłam na spotkaniu w terenie z mieszkańcami z przedstawicielem Dolnośląskiego Zarządu z radnymi jaki jest problem rozwiązany i wtedy był pan Susłowski i pan Jankowski powiedział, że właśnie tam, gdzie jest ta stadnina koni tam jest to przewężenie i trzeba by było przejść tam albo ulicą Kłodzką w stronę Budzówki.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach to jest sprawa bardziej kosztowna, jeżeli chodzi o tą ulicę Kłodzką. Natomiast wpuszczenie służb naszej spółki „Delfin” na posesję pana Susłowskiego no też jemu poprawi całą sytuację. Ja sobie pozwoliłem wczoraj na wizję lokalną u pana Susłowskiego i na ten temat w tej analizie, inwentaryzacji robił to pan Augustynowicz i też go to zaskakiwało, ponieważ jest tam mowa o tym, że z jednej studzienki jest przekrój 800 milimetrów i jest taki wylot ze studzienki. Natomiast następna studzienka też ma wlot 800 milimetrów ale sama rura jest przekroju 400 milimetrów więc jest połowę mniejsza i tutaj jest zagadkowa sprawa, to jest przyczyną tego spiętrzenia. Konieczne jest zwiększenie przekroju a w następnych krokach trzeba rozdzielić, ponieważ tam jest odcinek kanalizacji deszczowej ogólnospławnej z ulicy Proletariaczyków, który dopływał do tego głównego kolektora i tam on też od tych studzienek, od tych garaży koło pana Łyskawy jest właśnie wpięcie tego kolektora ogólnie sprawnego z Proletariaczyków i tam już nasteruje wzrost ciśnienia w całej tej rurze i trzeba by było pomyśleć w pierwszym etapie na rozdzieleniu tej kanalizacji deszczowej od sanitarnej. A w ostatnim odcinku trzeba by było ale to już jest sprawa wielo milionowa, że dokumentacja, pozwolenie na budowę, kanalizację deszczową, nawierzchnię ulic Armii Krajowej, Kłodzkiej i Dolnośląskiej. Był składany wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie, zakończyło się to niepowodzeniem. Jest dokumentacja i na ostatnim etapie należałoby do tego wrócić.

Radny Antoni Dułęba pan Górowski powiedział, że to jest Budzówka ja chciałbym zwrócić uwagę, że Budzówka jest dopiero koło mostu poniżej zamku a przez Olbrachcice płynie rzeka Jatkowa aż wzdłuż drogi numer 8 do momentu wejścia pod ten wiadukt.

Sołtys Jadwiga Zięba mam nadzieje, że Urząd wystąpi do ODGW w sprawie Budzówki i tego usunięcia drzew z koryta rzeki. Drugą rzeczą byłoby wskazane żebyśmy my wszyscy sołtysi na nowo dostali najświeższe telefony, którymi możemy się posługiwać w wypadku zagrożenia. Bardzo proszę o taką listę kontaktów na następną sesję aby otrzymali ją wszyscy sołtysi.

Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego Rafał Kozak ja od dwóch lat zajmuję się tymi sprawami jest telefon, który czynny jest przez siedem dni w tygodniu całą dobę. Telefon ten był uruchomiony celowo pod zarządzanie kryzysowe i nawet będąc na urlopie jest przeze mnie przekazywany pięcioro osobom. Na czas mojej nieobecności sporządzam grafik, Burmistrz go zatwierdza i te osoby są zobowiązane do dyżuru.

Sołtys Jadwiga Zięba proszę podać numer tego telefonu.

Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego Rafał Kozak 605 402 686, oprócz mnie ten numer telefonu mam Straż Pożarna, Straż Miejska, Policja. Oprócz mnie telefony odbiera również Burmistrz bo jest bezpośrednio przekierowane.

Radny Jacek Górowski jeżeli chodzi o samo alarmowanie to w pierwszej kolejności każdy z państwa będziecie dzwonić do Straży Pożarnej i dyżurny punktu tak na prawdę, ma obowiązek i ma swoim stanie wykaz telefonu, gdzie pierwszy znajduje się pan Kozak, następnie Burmistrzowie. Jeżeli jakikolwiek problem wyniknąłby z łącznością to wtedy wystarczy zadzwonić pod numer 998 albo 112, dyspozytor z punktu Ząbkowic na pewno znajdzie sposób aby kogokolwiek z Urzędu ściągnąć na miejsce.

Sołtys Jadwiga Zięba następną sprawą we wsiach trzeba wyznaczyć miejsca na składowanie piasku, to musi być miejsce, które nie spowoduje dodatkowego zamulenia rzeki albo zatkania czegośkolwiek, musi być oświetlone. Jeżeli chodzi o te worki nie wiem jak było w innych wsiach w mojej wsi to, że worki są u mnie to zdaje egzamin bo wszyscy wiedzą, że te worki są u mnie, wciąż mamy worki jeszcze z 2007 roku i całych tych 800 worków z ubiegłego roku, które zostały mi przekazane są nieruszone. Pani Jadwiga wspomniała, że są załamane mostki, że trzeba je będzie odbudowywać itd. Przy małych środkach jakimi dysponujemy w tej chwili na tego typu działania ktoś te mostki załamuje, wiadomo z czego się to bierze, ciężki sprzęt, mostki, które były dostosowane do przejeżdżania przez nie sześćdziesiątki z przyczepą, na której było ileś tam ton. Dla mnie wręcz podręcznikowym przykładem dewastacji rowu i mostków może być odcinek drogi między Strąkową a Stolcem, gdzie po lewej stronie jadąc od Strąkowej do Stolca były składane buraki cukrowe w okresie zimy. To jak wygląda rów przydrożny ja zwrócę uwagę na ten rów panu Rudnickiemu z Rejonu Dróg Powiatowych.

Inspektor ds. sprzedaży nieruchomości Jadwiga Mielnik nie jest się wstanie złapać tego winowajcę. Ja mówiłam o mostkach i drogach gminnych, zjazd z pól do drogi należy do właściciela tego pola. Tak mówi prawo z ustawy o drogownictwie, że zjazdy, mostki, przepusty, odbudowa, remonty, tworzenie tych mostków należy do właściciela tego pola. A my tu z Urzędu robimy i ja tego bardzo pilnuje, żeby to było na drodze gminnej i na rowie gminnym. Przez rów trzeba przejechać przez mostek ale to ma stanowić drogę gminną to tedy jest zdaniem gminy i naprawienia tego przepustu przez gminę.

Sołtys Jadwiga Zięba ja wszystko rozumiem ale jest egzekwowanie tego i dużą pomocą mogłaby być dla nas Straż Miejska, ponieważ jak nie będą drożne te rowy przydrożne to drogi nam się rozplywają.

Inspektor ds. sprzedaży nieruchomości Jadwiga Mielnik jeżeli o to chodzi to sam sobie rolnik szkodzi to tak samo jak zaorywaniem dróg. Kiedyś każdy rolnik występował, żeby wznowić granicę drogi, wydawaliśmy w poprzednich latach pieniądze na to a rolnicy dalej zaorywali. Jak rolnik chce wiedzieć dokąd jest jego pole to niech okaże swoją działkę a ta droga w terenie wyniesie się sama.

Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego Rafał Kozak ja chciałbym powiedzieć jeszcze na temat worków z piaskiem, worki raz już użyte nie mogą być ponownie przechowywane. Natomiast wracając do tej ulicy Kamienieckiej, będąc tam osobiście kilka razy po gwałtownym opadzie zauważyłem jedną rzecz, że oprócz tej kanalizacji deszczowej i ściekowej zaobserwowałem, że woda wierzchem ulicy na długości całej Armii Krajowej ładnie wpada w skrzyżowanie w Dolnośląską i Kłodzką nie przepływa przez Kłodzką i prosto do Budzówki tylko zakręca wprost na ulicę Kamieniecką. Uważam, że trzeba wyprofilować, zmienić nawierzchnię jezdni aby ta woda przepływała przez ulicę Kłodzką prosto do Budzówki.

Radny Jacek Górowski mam prośbę do Straży Miejskiej do Komendanta czy nawet Policji aby po gwałtownych ulewach na ulicy Kamienieckiej można by było stworzyć jakąś procedurę, ponieważ wtedy Kamieniecka jest zakorkowana.

Komendant Straży Miejskiej Ryszard Sobala być może policja odmawia pewnych działań ale o ile sobie przypominam ostatnie akcje z Kamieniecką to tam zawsze był pierwszy patrol ze Straży Miejskiej, który zanim przejęła Straż Pożarna kierował ruchem drogowym. Jeśli są w pracy to są pierwszymi osobami, którzy są na tych miejscach. Uzupełniając ten wykaz telefonów, bo my też w jakąż sposób byliśmy włączeni w te akcje przeciwpowodziową, muszę powiedzieć, że na tym starym samochodzie Nexi przez rok czasu było kilkaset worków włożonych w bagażnik do nagłych interwencyjnych wyjazdów. Gdyby trzeba było to zawsze jest do dyspozycji ten samochód i pomoc i ten telefon alarmowy Straży powinien się w tym wykazie znaleźć.

Ad. 4. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach przedstawię wniosek w sprawie stanu oznakowania pionowego i poziomego na terenie miasta Ząbkowice Śląskie jaki przekazałem do pana Burmistrza z posiedzenia komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego w dniu 28 stycznia 2011 r. oraz odpowiedź na wniosek pana kierownika Jankowskiego (wniosek i odpowiedź stanowi załącznik do protokołu). Otrzymałem sugestię od pana sołtysa wsi Olbrachcice aby zmienić i poprawić sytuację na skrzyżowaniu ulicy Bohaterów Getta i ulicy Słowackiego. W tym miejscu ostatnio miały miejsce po

małych opadach śniegu oblodzenie tej górki na ulicy Bohaterów Getta i wiem, że pary samochodów miały problemy ze zjechania z tej górki. Sugestia radnego jak i sołtysa pana Dulęby była taka aby przed te górką ja myślę, że na wysokości tej piekarni na skrzyżowaniu ulicy Bohaterów Getta z ulicą Długą, od tego miejsca zrobić ulicę Długą jednokierunkową ale przeciwna niż teraz jest czyli w kierunku Batalionów Chłopskich. Po pierwsze jest nielogiczna na obecną chwilę taka sytuacja, że dwie ulicy równoległe czyli ulica Kościuszki i kawałek Rynku i kawałek ulicy Aliantów i ulicy Strażackiej i Długiej są jednokierunkowe w tą samą stronę. Jeśli dochodzi do sytuacji jaka miała miejsce w zeszłym tygodniu kiedy było to oblodzenie na ulicy Bohaterów Getta dobrze by było od ulicy Długiej wszystkie samochody postawić znak, który zakazywałby zjazd z tej góry, bo wiem dobrze, że służby miejskie zwłaszcza ZGK nie pomoże.

Komendant Straży Miejskiej Ryszard Sobala jest jakiś pomysł z waszej strony i to jest najważniejsze. My nad tą ulicą Bohaterów Getta też ubolewamy bo postawienie znaku nic nie dało jak sami wiecie. Dwukrotnie kazałem postawić barierę na mój wniosek przyjeżdżał zarządca i ustawiał te bariery, które zaraz zniknęły. Tutaj jest potrzeba podjęcia categorycznych działań już na początku zimy czyli pierwsze symptomy zimy, fizyczna blokada nawet taka zamykana jak na ulicy Wojciecha czy gdziekolwiek, postawiona do góry, zamknięta droga i koniec.

Radny Dariusz Gancarz nie widzę tutaj zmianki na ulicy tego łącznika na ulicy Chrobrego były dyskusja aby do doprowadzić do użytku chodzi o dojazd do szpitala.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach tam problem jest trochę większy niestety przy zmianie organizacji ruchu nie decydujemy my tylko decyduje DZDiK. Moja sugestia była taka, że ja zwróciłem się od sołtysa Sadlna Rzepki aby na jednym z pierwszych posiedzeń rozpatrzył sprawę z mieszkańcami. Zasugerowałem panu Burmistrzowi Miernikowi aby na pierwszym posiedzeniu Zarządu Osiedla Słonecznego bo to dotyczy ich aby rozpatrzyli tę sprawę. Zdania są podzielone zanim gmina skieruje wniosek o zmianę organizacji ruchu to dobrze by było aby odbyły się konsultacje społeczne i niech mieszkańcy Zarządu i Sołectwa wypowiedzą się na ten temat niech podejmą jakąś decyzję co dalej w tym temacie.

Radny Dariusz Gancarz nie wiem w jakiej kwestii jest problem bo do tej pory co kościół był nieremontowany to tam droga była i ruch był w obie strony i nie było problemu i na czas remontu był ten zakaz wprowadzony no i teraz występuje wielki problem. Mało tego tam jest na ulicy Chrobrego szpital, jest apteka to jest taki punkt, do którego trzeba przejechać albo przez miasto albo przejechać przez osiedle. Dzieci do przedszkola na ulicę Ziębicką też trzeba dookoła przejechać.

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego Krzysztof Gnach już niedługo są wybory na Osiedlu Słonecznym i na ulicy Kamienieckiej i niech na tych wyborach przewodniczący jak i zarówno sołtys wyrażą opinię na ten temat. My na komisji sporządzimy opinie i skierujemy ja do Burmistrza. W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad zamykam posiedzenie obrad.

Protokołowała
Sylwia Mielnik

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Gnach